

Modlitwa wiernych:

1. *Potęga Boga nie oznacza jego nieczułości. Nie sądzicie, że, ponieważ jestem nieskończoną mocą, nie cierpię i Moje Serce nie odczuwa bólu. Moje Serce jest delikatniejsze niż każdy ziemski kwiat, niż płatki polnych maków, które ledwie musnięte opadają i więdną. Odczuwam każdy ból dotkliwiej, każdy zawód rani Mnie więcej, niż mógłby zranić jakąkolwiek duszę.*¹

Duchu Święty! Prosimy Cię za Kościół Święty! Spraw, aby Jego wierni nieustannie pocieszali i wynagradzali Twemu Sercu za każdy ból i cierpienie, jakich doświadczą.

2. *Odwagę zdobywa się, doświadczając mojej obecności. To wiara czyni was odważnymi, nie poparcie tłumu czy ważnych postaci. W Moich oczach wszyscy jesteście równi i nikt nie może za wami orędować, jeśli Ja na to nie zezwolę.*²

Duchu Święty! Prosimy Cię za papieża, biskupów i kapłanów. Spraw, aby trwając w Twojej obecności zdobywali odwagę do świadczenia o Tobie swoim życiem.

3. *Zapamiętaj, (...) że Bóg pragnie zadośćuczynienia z powodu odrzuconej miłości. Powodem Mojego działania jest i zawsze pozostanie miłość. Kto o tym zapomniał, niech wróci na miejsce, z którego wyszedł i ponownie rozpocznie tę drogę. Od początku. A tym razem niech kroczy na kolanach, aby choć w taki sposób uczynić się małym, aż do chwili, kiedy powstając i przewyższając innych o głowę, wciąż pozostanie od nich mniejszy. Kto kocha, ten się umniejsza, kto pragnie, ten się upokarza, aby zdobyć upragniony cel.*³

Duchu Święty! Prosimy Cię spraw, aby powodem każdego naszego działania była miłość do Ciebie i pragnienie służenia Tobie.

¹ *Orędzia na Czasy Ostateczne, które właśnie nadeszły*, t. 18, Warszawa 2014, s. 37.

² Tamże, s. 182.

³ Tamże, s. 183.

4. *Kochaj to serce. Kiedy Ja będę walczył, ty Mnie kochaj, ty mów do Mnie z czułością, ty Mnie oblaskawiaj. Będę spoczywał w tobie. W tobie będę łagodniał. Niczego się nie bój, bo Bóg, który kocha, nie jest groźnym Bogiem. Ten Bóg może być pokonany przez najmniejsze dziecko, które powali Go swoją miłością. Czekam na tego śmiałka. Niech przyjdzie, niech Mnie zwiąże, niech Mnie obezwładni i weźmie w niewolę, abym nie czynił więcej sprawiedliwości i nie siekł jak oszalały. Zmęcz Mnie zadawanie sprawiedliwego bólu i wtedy Mnie pokonasz.*⁴

Duchu Święty! Prosimy Cię przyjmij nasze kochające serca i miej miłosierdzie dla świata.

5. *Wszyscy, którzy mówicie, że Mnie kochacie, przyjmijcie na swoje ramiona Moje brzemie, abym mógł zobaczyć, że jestem jeszcze kochany na Ziemi, choć w tych najmniejszych, choć w nich - niech się narodzę, choć w nich - niech cierpię i choć w nich - niech zmartwychwstanę.*⁵

Duchu Święty! Prosimy Cię udziel nam łaski wytrwałego i pokornego dźwignia naszych krzyży.

6. *Wierne dusze, pozostańcie niespłoszone, pozostańcie silne wobec nacisków i prześladowań. Bóg godzien jest miłości wszelkiego stworzenia. Ukrzyżowany Syn Boży powinien być czczony dzień i noc w Najświętszym Sakramencie na Ziemi. (...) Ocalały człowiek musi zabiegać o chwałę Bożą ponad wszystko. Tylko to jest waszym celem i tylko po to zostaliście stworzeni. Musicie uwielbiać Imię Boże, ponieważ Bóg cierpi ogromne odrzucenie. W was jest nadzieja świata. Uwielbiajcie Boga, nie troszcząc się o nic, zupełnie o nic, o niczym innym nie myśląc.*⁶

Duchu Święty! Prosimy Cię o łaskę zabiegania o chwałę Bożą ponad wszystko.

⁴ Tamże, s. 161

⁵ Tamże, s. 151.

⁶ Tamże, s. 46.